

# Wiktor Hahn

---

## "Jednodniówka ku uczczeniu 400 rocznicy urodzin Mikołaja Reja z Nagłowic", Lwów 1905 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 4/1/4, 568

---

1905

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Jednodniówka** ku uczczeniu 400 rocznicy urodzin Mikołaja Reja z Nagłowic, wydana na rzecz Koła im. T. Kościuszki T. S. L. we Lwowie. (Na okładce kolorowej: 1505—1905 Mikołaj Rej z Nagłowic). Lwów, w grudniu 1905. z drukarni „Pospiesznej“ (Ostruszki) we Lwowie, fol., str. 15



Jednodniówka zawiera dwa ciekawe przyczynki. Jeden z nich, to artykułik pióra W. Bruchnałskiego p. t.: „Czy Rej piastował jaki urząd?“ (s. 5—6). Autor z wielkiem prawdopodobieństwem stara się wytłumaczyć zagadkowe litery: „M. W.“, znajdujące się na portrecie Reja w wydaniu „Zwierzyńca“ z r. 1562; zdaniem p. B. litery te wskazują na to, że Rej był miecznikiem wielkim. Hipotezę tę popiera jeszcze ten szczegół niemałej wagi, że na egzemplarzu „Zwierzyńca“, będącym własnością Zakładu im. Ossolińskich, dopisała ręka wieku XVI słowo: „Miecznik“. Drugi przyczynek podaje J. Kallenbach w artykułiku: „Rej jako małżonek“ (s. 7—8), starając się wykazać wbrew przypuszczeniu A. Brücknera na podstawie aktów, że pożycie małżeńskie Reja było wzorowe i że niema powodu do powątpiezań o wiarygodności obrazków małżeńskiego szczęścia, skreślonych w „Żywocie człowieka poczciwego“. Oprócz tego przedrukowano w „Jednodniówce“ urywek z życiorysu Reja, napisanego przez Andrzeja Trzecieckiego, podano nadto wyjątek z artykułu I. Chrzanowskiego: „Dlaczego Rej jest ojcem literatury naszej“, wreszcie ustęp z rozprawy A. Nowaczyńskiego (z „Wizerunku Mikołaja Reja“). Poza tem pomieszczono kilka wyjątków poetycznych i prozaicznych, z „Żywota człowieka poczciwego“; szkoda tylko, że nie podano, skąd pochodzą te wyjątki, przy niektórych nawet wcale nie pomieszczono podpisu Reja, tak, że wskutek tego panuje pewien chaos, zwłaszcza, że urywki owe są porzrzucane w rozmaitych miejscach „Jednodniówki“, zwykły zaś czytelnik nie wysłodzi, skąd je przedrukowano. Całość sprawia miłe wrażenie i jest piękną pamiątką obchodu rejowego we Lwowie.

*Wiktor Hahn.*

